

Greki mądry po szkodzie?

3 stycznia 2012

GRECJA. Grecki rząd chce aktywnie walczyć z bezrobociem i stworzyć 150 tys. miejsc pracy. To reakcja na opłakane skutki liberalnych „reform”, wymuszonych na kraju przez międzynarodowe instytucje.

Jak informuje Polska Agencja Prasowa, rząd Grecji zapowiedział, że w ciągu pierwszego kwartału 2012 roku stworzy ok. 150 000 miejsc pracy. Wzmocni także programy pomocy społecznej. Działania te zostaną podjęte, aby złagodzić skutki kryzysu gospodarczego w tym kraju, w tym bardzo wysokie bezrobocie. – „Kryzys i bezrobocie dotknęły tysiące rodzin, które stają przed ogromnymi wyzwaniami. Obowiązkiem rządu jest udzielić tym osobom wsparcia i umocnić solidarność społeczną” – powiedział premier Lukas Papademos.

Oprócz rządu w program zwiększania pomocy społecznej i tworzenia miejsc pracy włączą się władze lokalne oraz grecki Kościół prawosławny. Łączny koszt tych inicjatyw ma wynieść ok. 900 mln euro. Nowe stanowiska pracy powstaną w zakresie prac na rzecz lokalnych społeczności. Władze samorządowe otrzymają środki na zatrudnianie osób obecnie pozostających bez pracy, w tym ok. 5 000 osób w wieku od 55 do 64 lat.

W zamian za międzynarodowe pożyczki ratujące kraj przed bankructwem Grecja zobowiązała się do daleko idących cięć socjalnych. Jak jednak wskazuje część ekspertów, przyczyniły się one do pogłębienia recesji i wywindowały wskaźnik bezrobocia do 17,5%.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)